

ALERT PODATKOWY

Brak prawa do odliczenia VAT przy zakupach przy użyciu kart paliwowych

Maj 2019 r.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) uznał, że udostępnienie kart paliwowych może zostać uznane za usługę udzielenia kredytu.

15 maja 2019 r. został ogłoszony wyrok TSUE w sprawie C-235/18, pomiędzy spółką austriacką, działającą w Polsce poprzez spółkę zależną przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Warszawie.

Stan faktyczny

Spółka austriacka zajmuje się organizowaniem i zarządzaniem w zakresie zaopatrywania spółek zależnych w karty paliwowe wydawane przez różnych dostawców paliw. Pracownicy polskiej spółki dokonywali tankowania paliwa przy użyciu imiennych kart paliwowych. Spółka austriacka otrzymywała faktury za zakup paliwa z polskim VAT od polskich dostawców, a następnie wystawiała faktury na rzecz swoich spółek zależnych doliczając opłatę w wysokości 2%, m.in. na rzecz polskiej spółki.

Spółka austriacka wystąpiła o zwrot polskiego podatku VAT, jednak polski organ podatkowy w drodze decyzji odmówił spółce austriackiej zwrotu podatku VAT. Spółka austriacka zaskarżyła przedmiotową decyzję, a sprawa ostatecznie trafiła do NSA. NSA wystąpił do TSUE z pytaniem, czy udostępnienie kart paliwowych oraz negocjowanie, finansowanie i rozliczanie paliw z wykorzystaniem tych kart, można uznać za transakcje udzielania i pośrednictwa kredytowego lub jako transakcje łańcuchowe dostawy paliwa.

Powyższa kwestia od lat jest przedmiotem sporów i rozstrzygnięć zarówno przez polskie sądy (np. sygn. I FSK 1292/12), jak również przez TSUE (np. w 2003 r., sygn. C-185/01). Wówczas TSUE stanął na stanowisku, że tankowanie auta na rachunek finansującego w ramach umowy leasingu stanowi kredytowanie paliwa, a nie dostawę towaru.

Treść wyroku

W wyroku TSUE podkreślił, że z dostawą towarów mamy do czynienia w sytuacji, gdy dochodzi do przeniesienia prawa do rozporządzania towarem jak właściciel. Natomiast w przypadku kart paliwowych transakcja polega na udostępnieniu instrumentu pozwalającego nabyć paliwo od sprzedawcy. W sytuacji, gdy podmiot, który udostępnia karty paliwowe nie jest właścicielem towaru, ani nie dysponuje nim jak właściciel, nie można mówić o dostawie towarów. W rezultacie, mając na uwadze przepisy unijne - każdą transakcję, która nie stanowi dostawy towarów, należy uważać za „świadczenie usług”.



Dodatkowo, w treści wyroku zostało wskazane, że wyrażenie „udzielanie kredytów i pośrednictwo kredytowe”, należy interpretować szeroko i nie można ograniczać go jedynie do działalności instytucji finansowych i bankowych. Biorąc pod uwagę całą procedurę rozliczania kart paliwowych tj. comiesięczne faktury skierowane do spółki dominującej, refakturowanie, naliczanie opłaty stanowiącej 2% wartości paliwa, można uznać, że przedmiotowa transakcja stanowi rzeczywistą transakcję finansową, która jest zbliżona do przyznania kredytu.

Skutki wyroku

Z wyroku TSUE wynika, że podmiot zarządzający kartami paliwowymi, nabywając paliwo od jego dostawców nie ma możliwości odliczenia podatku VAT, gdyż świadczy usługę zwolnioną z VAT. Oznacza to też, że klienci firm oferujących karty paliwowe, również mogą mieć problem z odliczeniem VAT - faktura od podmiotu zarządzającego kartami w myśl wyroku TSUE nie powinna zawierać podatku VAT.

O ostatecznej klasyfikacji świadczenia podmiotu zarządzającego kartami – jako dostawy towarów (co do zasady opodatkowanej VAT) lub świadczenia usług finansowych będą decydować jednak szczegółowe zapisy umowne. Tym samym, pierwszym krokiem w identyfikacji ewentualnego ryzyka, zarówno po stronie podmiotów zarządzających kartami, jak również ich klientów, powinna być szczegółowa analiza tychże umów.